

Wyciełem z Zakretu ¹⁾. Wilno u stóp Pohulanki, spowite w mgłach, robiło wrażenie jakiegoś bajecznego, zaczarowanego, zatopionego w mroku... Wieże tylko, wylaniając się z tej topielistej mgły, błyszczały krzyżami swymi w blaskach zachodzącego słońca.

Widok: Zamkowa, Bekieszowa i Trzykrzyska, steroczące jak oazy nad tem fioletowo-szarym morzem. W oknach baszty Gedymina słońce pałało blaskiem roztopionych metalów, a tam, hen, dalej i dalej, ciągnęły się pasma lasów i pagórków, łączących się na horyzoncie w jednostajny, ciemno-szafirowy ton.

A tu, na szczycie Pohulanki, mrok zapadał coraz więcej: drzewa Zakretu zakryły nam słońce, które, oświetlając obecnie tylko dachy, kominy i wieżołłki drzew, oblewało swymi promieniami wielce czczony przez okolicznych mieszkańców posąg św. Jacka, który stoi na tej wyniosłości

Historia postawienia posągu św. Jacka ginie w pomroce wieków. Pierwsze ślady, jakie

¹⁾ Ułubione miejsce przechadzek mieszkańców Wilna.

spotykamy, są to niepewne podania Dominikanów, naznaczające datę postawienia posągu na rok 1403 ²⁾.

W r. 1762 przystąpiono do odnowienia figury i słupa, który wtedy prawie zupełnie był zniszczony. Aktu poświęcenia nowego posągu dokonał Aleksander Horain, biskup hiryneński, referendarz W. K. L., sufragan żmujdzki, archidyakon wileński, w asystencji licznych duchowieństwa, wobec całego trybunału i kilkudziesięciotysięcznego ludu ³⁾.

W r. 1808 kanonik Bogusławski, odnawiając posąg św. Jacka, a chcąc dokuczyć Dominikanom, którzy nie śpieszyli się z odnowieniem walącej się już figury, kazał przemalować habit dominikański św. Jacka na kolory Karmelitów; on też położył następujący czterowiersz na blasze, który dziś już nie istnieje: ⁴⁾

„Ty jesteś w Niebie, a my tu na ziemi
Nie śmiemy spojrzeć oczyma grzesznymi!
Uproś u Boga, czego nam potrzeba:
Cnoty, rozumu i zdrowia i chleba.”

Następna restauracja posągu przypada na rok 1843, dzięki staraniom d-ra Kazimierza Wilczyńskiego. Poświęcenia dokonał wśród licznie zgromadzonego ludu ks. Mamert z Puleczyna Herbuttt, św. teologii doktor, kanonik wileński ⁵⁾.

Po upływie kilkudziesięciu lat, znów posąg zaczął się chylić ku upadkowi, znów zagrażała mu ruina i zapomnienie, które na nieszczęście pochłania tyle pamiątek... Ale znów znalazł się opiekun, który, nie żałując ani czasu, ani nakładu, podźwignął posąg z upadku.

Figurę tym razem wykuto z miedzi ⁶⁾, według drewnianego modelu art. rzeźbiarza Bałzuckiewicza, który, posilkując się rysunkiem syna swego, art. malarza, wykonał pracę ze wszelkim miarą bardzo dobrą ⁷⁾, a załączony rysunek i fotografia dają pojęcie tej pracy.

Pozostaje mi jeszcze wspomnieć o tablicy marmurowej, którą już Kraszewski, odczytując kilkadziesiąt lat temu, znalazł bardzo zniszczoną. Napis, jaki pozostał, załączam:

Niech będ... poch...
Jezus Chrs. na w...
Pamiętka...
danego Bogu s...
Na wieczną w dobrym stałości, 45,000 zł...
Kaznodziejskiej M...
W kościele S. Ducha Jagiełłowskim od...
Poświęcenia na Biskupstwo Wileńskie
Ignacego Jakuba z WWXX. Ruskich...
do 24 w Czerwcu dnia ŚŚ. Piotra y Pawła Ew..
Przez sprzysiężone na dziedziczną duszom
służby syny po...
S. Dominika Patryar. całą Litwę, Ruś etc. z sl..
Na przeżegnanie nominowanego Pasterza...
Rodzica JWJMP. Michała Kasztelana Wileńsk...
Syna JWJP. Jana Podczaszego y Marsz. Tryb.
WXL. WW. X Zł. R. M.
Tym kolossem z nakładu missyjnych dewotów
pani...
Zasłużonym od wieków półszosta Missionarz...
Ś. Jackowi wyzna...

²⁾ Kirkor: „Przewodnik po Wilnie.”
³⁾ „Pamiętka uroczystego poświęcenia pomnika św. Jacka.” Warszawa, 1844.

⁴⁾ Kirkor.
⁵⁾ „Pamiętka uroczystego poświęcenia pomnika.”

⁶⁾ Według modelu wykuta w miedzi jedna z firm warszawskich.

⁷⁾ Stara figura przechowuje się w kościele św. Jakóba na Łukiszkach.



Figura Św. Jacka w Wilnie.

B. Witowi pierwsz. całej Litwy Biskupowi
zranione...

BB. Gabryelowi Mikołajowi Aniołowi MM...
Felixowi od r. 1-32 d. kwietnia R. 1554 d. 22
Kwiet. Cyprian

Do R. 1604 d. 24 Biskpm Meton. Suffrgn. Wileń.
Y innym za ich Apostolskie w oyczyźnie
prace... sporządzo...

Przez dni wymienione
Roku od wstąpienia na Arcykapłań...
Missyonarz... z nieba słowa prz...
1762

U spodu tej tablicy znajduje się cztero-
wiersz:

„Czytelniku
Słowa Stworcy dotrzymuj bys z Lotow...
Nie stał się słupem, tak Bóg za niesłowność
[karze...

Dobrodziejom nagrody, a grzesznym...
Proś Pana Anielskie trójąc pozdrowienie...”

Z przytoczonego tekstu widać, w jakim stanie znajduje się tablica, i jakie losy przechodził ten pomnik, który dziś, dzięki ks. prałatowi Kurczewskiemu, został uratowany od zupełnej zagłady. I dziś na tle zachodzącego słońca stoi ten posąg promienny, bije od niego moc i powaga... Przejdą lata, a on stać będzie.

Zaiste, cześć niech będzie tym ludziom, którzy, umiłowawszy zabytki przeszłości, umieją je ratować od zagłady!

STANISŁAW JAROCKI.



Posąg Św. Jacka w Wilnie.